

Sygn. akt I C 1131/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 listopada 2012 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa (...)

przeciwko I. M.

o zapłatę kwoty 13.856,60 zł

I. umarza postępowanie co do żądania zapłaty kwoty 1.078,73 zł;

II. zasądza od pozwanej I. M. na rzecz strony powodowej (...) kwotę 12.777,87 zł (dwanaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt siedem złotych 87/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanej I. M. na rzecz strony powodowej (...) kwotę 3.110 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu.

sygn. akt I C 1131/12

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) wniosła pozew przeciwko I. M. o zapłatę kwoty 13.856,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 lutego 2012r. do dnia zapłaty, w tym kwoty 12.750,16 zł, z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, oraz kwoty 1.078,73 zł, tytułem odszkodowania, a nadto o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że świadczenie spełnione na podstawie wykonalnego i prawomocnego orzeczenia, następnie uchylonego w wyniku jego zaskarżenia skargą kasacyjną, jest świadczeniem nienależnym, wymagalnym z dniem, w którym prawomocnie orzeczono o nieistnieniu obowiązku dłużnika. Podniosła nadto, że nie ma podstaw do powołania się na art. 409 kc, przewidujący wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia, skoro pozwana już od listopada 2010r. wiedziała, że musi liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia - co potwierdziła w swoim piśmie z dnia 24.11.2010r. Mimo to, doprowadziła do przymusowego wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 listopada 2010r., następnie uchylonego na skutek skargi kasacyjnej powoda. Powód podniósł, że nawet przy założeniu, że pozwana dowiedziała się o skardze kasacyjnej dopiero 19 lutego 2011r., i tak byłoby wątpliwym, aby przez okres od 26 stycznia 2011r. - tj. od zakończenia postępowania egzekucyjnego, w wyniku którego, w dniach 14 i 19 stycznia 2011r. Komornik pobrał z konta powoda łącznie kwotę 13.856,60 zł - do 19 lutego 2011r. pozwana wydatkowała kwotę ponad 12.000 zł w taki sposób, że nie jest już wzbogacona. Powód wskazał, że pozwana zużyła otrzymaną kwotę na wymierne konkretne korzyści, w postaci opału, środków higieny, lekarstw i korzyść w postaci zaoszczędzenia wydatków. Z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, na podstawie art. 410§1 w zw. z art. 405 kc, powód domagał się zwrotu kwoty 12.750,16 zł, w tym kwoty 11.115 zł, zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 listopada 2010r., następnie uchylonym na skutek skargi kasacyjnej, kwoty 210 zł, tytułem kosztów procesu za obie instancje, oraz kwoty 1425,16 zł, tytułem odsetek od należności głównej. Z tytułu odszkodowania powód domagał się zasądzenia kwoty 1078,73 zł,

na podstawie art. 415 kc, twierdząc, że w takiej wysokości poniósł szkodę, płacąc koszty postępowania egzekucyjnego, zainicjowanego przez pozwaną, których można było uniknąć.

Na rozprawie w dniu 20 listopada 2012r. strona powodowa cofnęła pozew w zakresie żądania zapłaty odszkodowania w kwocie 1078,73 zł, na co pozwana wyraziła zgodę.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w dalszej części, zarzucając, że, z uwagi na trudną sytuację rodzinną i materialną, była zmuszona zużyć bezzwłocznie należne jej wówczas świadczenie na pokrycie wydatków o charakterze konsumpcyjnym, które były niezbędne. Podniosła, że chorowała na depresję, wywołaną stresem i mobbingiem, stosowanym przez wójta Gminy N., co ostatecznie doprowadziło do odwołania jej ze stanowiska dyrektora (...). Odczuwała również różne dolegliwości fizyczne, a nadto była faktycznie jedynym żywicielem i opiekunem niepełnosprawnej matki, której dochody jedynie w niewielkim zakresie pokrywały wydatki, niezbędne do leczenia i podstawowych warunków egzystencji. Pozwana podniosła, że uzyskaną od powoda kwotę odszkodowania przeznaczyła bezzwłocznie na zakup używanych sprzętów, zabezpieczających przed rozwojem choroby matki - kupiła materac, poduszkę i krząki przeciwoleżynowe, lampę Biopton, łącznie za 2500 zł. Kupiła również większą ilość środków opatrunkowych, dezynfekcyjnych i lekarstw w czeskich aptekach, łącznie za kwotę 2000 zł, które zużyła w okresie 3 miesięcy. Nadto, kupiła opał na zimę za 7043,20 zł, odzież za 500 zł, resztę wydała na bieżące opłaty i żywność (706,96 zł). Pozwana zarzuciła, że wydatki te poczyniła w okresie od 23 stycznia do 2 lutego 2011r., kiedy to nie mogła przewidzieć, że rok później - 6.02.2012r., na skutek prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy, świadczenie przez nią skonsumowane, w pełnym przekonaniu legalności postępowania, okaże się nienależnym. Zarzuciła, że ani Dyrektor strony powodowej, ani jego pełnomocnicy nie poinformowali jej o zamiarze złożenia skargi kasacyjnej, a ona nie mogła opierać swojego postępowania na wiadomościach z drugiej ręki, nie do niej adresowanych. Podniosła, że informacja w prasie lokalnej, że wójt ma zamiar złożyć skargę kasacyjną była kuriozalna, ponieważ nie był on stroną w procesie. Zarazem podniosła, że informację o złożeniu skargi kasacyjnej otrzymała telefonicznie od swojego pełnomocnika w dniu 19.02.2011r.

Bezspornym było w sprawie, że pozwana, dnia 8 stycznia 2010r., została odwołana ze stanowiska Dyrektora (...) ze skutkiem natychmiastowym. Przyczyną odwołania było ciężkie naruszenie obowiązków na zajmowanym stanowisku i naruszenie przepisów prawa pracy, w związku z zajmowanym stanowiskiem, polegające na nieusprawiedliwieniu nieobecności w pracy w dniach 10 i 11 grudnia 2009r. Odwołanie to było jednoznaczne z rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia. Dnia 19 stycznia 2010r. pozwana wniosła do tut. Sądu pozew o przywrócenie do pracy oraz odszkodowanie za czas pozostawania bez pracy. Wyrokiem z dnia 12 lipca 2010r. tut. Sąd oddalił jej powództwo (IV P 17/10). Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Okręgowy w Świdnicy, wyrokiem z dnia 8 listopada 2010r., zmieniając wyrok Sądu I instancji, zasądził na rzecz pozwanej kwotę 11.115 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2010r. (VII Pa 123/10). Dnia 1 stycznia 2011r. strona powodowa wniosła skargę kasacyjną, którą Sąd Najwyższy uwzględnił i, wyrokiem z dnia 5 października 2011r. (II Pk 42/11), przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wskutek powyższego, Sąd Okręgowy w Świdnicy, rozpoznając sprawę ponownie, uznał roszczenie pozwanej na nieuzasadnione i wyrokiem z dnia 6 lutego 2012r. (VII Pa 156/11) oddalił jej apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 12 lipca 2010r.

Sąd ustalił:

Po wydaniu wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 listopada 2010r. (VII Pa 123/10), pozwana wezwała stronę powodową do zapłaty zasądzonej kwoty oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop oraz o sprostowanie świadectwa pracy.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 15.11.2010r. (k-36).

W odpowiedzi, strona powodowa wypłaciła pozwanej ekwiwalent za urlop. Nie dokonała dobrowolnej zapłaty kwoty zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 listopada 2010r., zamierzając wnieść skargę kasacyjną.

O zamiarze tym pozwana dowiedziała się z lokalnej prasy, o czym poinformowała stronę powodową w piśmie z dnia 24 listopada 2010r.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 24.11.2010r. (k-49).

Pozwana wystąpiła do Komornika z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie wyroku SO w Świdnicy z dnia 8 listopada 2010r. Komornik pobrał z rachunku bankowego strony powodowej w dniach 14 i 19 stycznia 2011r. łącznie kwotę 13.856,60 zł, stanowiącą kwotę zasądzoną wyrokiem wraz z odsetkami i kosztami postępowania. Na kwotę tę składała się należność główna w wysokości 11.115 zł, koszty procesu za obie instancje w wysokości 210 zł, koszty postępowania egzekucyjnego w wysokości 1.078,73 zł oraz kwota 1.425,16 zł, tytułem odsetek od należności głównej. Wobec zaspokojenia roszczenia pozwanej, w dniu 26 stycznia 2011r., Komornik zakończył postępowanie egzekucyjne.

Dowód:

zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego z dnia 10.12.2010r. i 12.01.2011r. KM 11175/10 (k-38,39);

postanowienie o ustaleniu kosztów egzekucji i zakończeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 11175/10 z dnia 26.01.2011r. (k-40);

wyciągi z rachunku bankowego powoda (k-41).

W dniach 23, 24, 26 i 27 stycznia oraz 2 i 3 lutego 2011r. pozwana kupiła: 5 m3 drewna bukowego na cenę 1000 zł; poduszkę i dwa krążki przeciwoleżynowe za cenę 250 zł, balkonik aluminiowy składany za cenę 250 zł, kurtkę ziomową puchową za cenę 300 zł, obuwie zimowe za 200 zł; lampę Bioptron z preparatem nawilżającym Oxy-spray za cenę 1000 zł; materac pneumatyczny antyodleżynowy za cenę 1000 zł; opał (koks i węgiel) za cenę 6043,20 zł; opatrunki, kompresy i środki dezynfekujące za cenę 1000 zł.

Dowód:

umowy sprzedaży z dnia 23, 24, 26 i 27 stycznia oraz 2 i 3 lutego 2011r. (k-63-66);

potwierdzenia zapłaty z 24.01.2011r. (k-67);

zaświadczenie M. W. z 9.10.2012r. (k-68).

Pismem z dnia 8 lutego 2012r. strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 14.066,60 zł. W piśmie z dnia 20 lutego 2012r. pozwana odmówiła zapłaty powyższej kwoty.

Dowód:

pismo powoda z dnia 8.02.2012 (k-42-43);

pismo pozwanej z dnia 20.02.2012r. (k-44-46).

Sąd zważył, co następuje:

Pozwana uzyskała korzyść majątkową kosztem strony powodowej bez podstawy prawnej w rozumieniu art. 405 kc. Wprawdzie pozwana wyegzekwowała świadczenie na podstawie prawomocnego i wykonalnego wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy, ale wyrok ten, na skutek zaskarżenia skargą kasacyjną, został uchylony. W świetle art. 410§2 kc, było to zatem świadczenie nienależne, do którego stosuje się przepisy art. 405 kc i nast. (art. 410§1 kc). Uchylenie wyroku, stanowiącego podstawę wzbogacenia, jest podstawą do zwrotu takiego wzbogacenia.

W judykaturze podkreślono, że bez znaczenia jest, w wyniku jakiego zdarzenia nastąpiło wzbogacenie. Może to być działanie wzbogaconego, zubożonego, osoby trzeciej, a także jakiegokolwiek inne zdarzenie. Istotnym jest jedynie, by

w wyniku tego zdarzenia nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego (wyrok SN z dnia 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98, LEX nr 55389). Dodatkowo przyjęto, iż dla istnienia wzbogacenia w rozumieniu art. 405 kc, nie ma znaczenia wina wzbogaconego lub jakkolwiek inna forma jego uchybienia lub zaniedbania, bezprawność ani związek przyczynowy w ujęciu art. 361 § 1 k.c. (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKN 1128/97, niepubl.), a nawet wiedza, czy wola osoby wzbogaconej - do bezpodstawnego wzbogacenia może dojść nawet wbrew woli tej osoby (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 641/00, LEX nr 54331).

Jeśli przedmiotem wzbogacenia są pieniądze, wówczas powstaje roszczenie o zwrot wartości wzbogacenia w pieniądzu. Obowiązkiem zwrotu objęta jest taka sama ilość pieniędzy. Oprócz korzyści obowiązkiem zwrotu objęte są również pożytki cywilne i naturalne, które przynoszą korzyść majątkową, uzyskaną przez wzbogaconego.

Na tej podstawie pozwana winna zwrócić stronie powodowej to, co uzyskała na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 listopada 2010r. (VII Pa 123/10), następnie uchylonego na mocy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011r. (II Pk 42/11), a więc dochodzoną kwotę 12.750,16 zł, w tym: kwotę 11.115 zł, tytułem należności głównej, zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego, kwotę 210 zł, tytułem kosztów procesu za obie instancje, oraz kwotę 1.425,16 zł, tytułem odsetek ustawowych od należności głównej, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 6 lutego 2012r. do dnia zapłaty (art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc). Świadczenie spełnione na podstawie wykonanlnego i prawomocnego orzeczenia, następnie uchylonego w wyniku jego zaskarżenia skargą kasacyjną, jest świadczeniem nienależnym, wymagalnym z dniem, w którym prawomocnie orzeczono o nieistnieniu obowiązku dłużnika (tak: wyroki SA w Poznaniu z dn. 29.12.2005r., I ACa 1062/05, LEX nr 186167, z dn. 9.02.2011r., I ACa 16/11, LEX nr 898636; wyroki SN z dn. 8.12.2006r., V CSK 229/06, LEX nr 359457, z dn. 7.07.2005r., VI CK 24/05, LEX 311333).

Odnosząc się do zarzutów pozwanej - rację miał powód, że trudna sytuacja materialna i rodzinna nie jest okolicznością uzasadniającą odmowę zwrotu świadczenia nienależnego, przy czym twierdzenia pozwanej, jakoby cierpiała na głęboką depresję, wywołaną mobbingiem, stosowanym przez powoda, pozostały gołosłowne. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była również okoliczność stanu zdrowia matki pozwanej i konieczność sprawowania nad nią opieki.

Sąd podzielił również stanowisko powoda, że wskazane przez pozwaną wydatki, nie są wydatkami konsumpcyjnymi, powodującymi, że pozwanej nie można uznać za osobę wzbogaconą, albowiem do majątku powódki weszły przedmioty o wartości, jak sama podała, 12.750,16 zł. Zapłata przez pozwaną wym. kwoty, tytułem ceny wskazanych przez nią przedmiotów, nie doprowadziła do pomniejszenia rozmiaru uzyskanej korzyści. W art. 409 k.c. mowa jest o zużyciu lub utracie korzyści w taki sposób, że ten, kto korzyść uzyskał, "nie jest już wzbogacony". Chodzi zatem tylko o takie sytuacje, kiedy zużycie wzbogacenia nastąpiło bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego lub też utrata korzyści była przypadkowa, np. kradzież, przypadkowe zniszczenie (tak: wyrok SA w Poznaniu z dnia 17 maja 2006 r., I ACa 1354/05, LEX nr 215619; M. Nesterowicz (w:) Kodeks cywilny z komentarzem, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1980, s. 370). Natomiast z tego przepisu wykładanego a contrario wynika, że obowiązek wydania korzyści istnieje, nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do wydania korzyści jest nadal wzbogacony. Jeśli więc zobowiązany do zwrotu wyzbył się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, to nadal jest wzbogacony, gdyż zmniejszyły się jego pasywa. Stanowisko takie prezentowane jest również w orzecznictwie. Ten, kto otrzymał pieniądze od innej osoby, które zakwalifikowane zostały jako nienależne świadczenie, i zużył je na spłacenie swego długu, wprawdzie pieniędzy tych już nie ma, ale mimo to jego wzbogacenie trwa nadal, przez zapłatę długu zmniejszyły się bowiem jego pasywa, tym samym więc nastąpił wzrost majątku (wyrok SN z dnia 10 grudnia 1998 r., I CKN 918/97, LEX nr 55395; wyrok SA w Poznaniu z dnia 17 maja 2006 r., I ACa 1354/05, LEX nr 215619). Powołując się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści, pozwana winna była nie tylko udowodnić jej zużycia, lecz nadto takie zużycie, które powoduje trwający brak wzbogacenia. Gdy korzyść stanowią sumy pieniężne - nie wystarcza zatem samo ich wyzbycie się, wydatkowanie (wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, LEX nr 465977).

Rację miał ponadto powód, że dla oceny stanu faktycznego nie ma znaczenia, czy pozwana dowiedziała się o skardze kasacyjnej z gazet, czy od pełnomocnika, czy była to oficjalna informacja prasowa, czy też przekazana jej prywatna wiadomość. Istotnym jest, że pozwana wiedziała o zamiarze wniesienia skargi kasacyjnej już w dniu 24 listopada 2010r. - co potwierdziła w swym piśmie z tej daty (k-49), niezależnie od tego, że nie była to informacja pewna, uzyskana bezpośrednio od powoda, a jedynie wiadomość z prasy lokalnej. Powołując się na art. 409 kc, pozwana tylko wówczas mogłaby zwolnić się z obowiązku zwrotu korzyści, gdyby wykazała, że - po pierwsze - zużycie korzyści nie spowodowało, że nie jest już wzbogacona, co jednak w niniejszej sprawie, jak wskazano wyżej, nie miało miejsca, a po drugie - że wyzbywając się korzyści nie musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Ta druga przesłanka zwolnienia się pozwanej z odpowiedzialności również nie została spełniona, skoro co najmniej od 24 listopada 2010r. miała świadomość istnienia okoliczności, wskazujących na zamiar powoda wniesienia skargi kasacyjnej, a więc powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia, tymczasem wbrew temu, na przełomie stycznia i lutego 2011r., wydatkowała uzyskane od powoda, za pośrednictwem komornika, pieniądze.

Zgodnie z art. 409 kc, nie ma obowiązku zwrotu uzyskanych korzyści, ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, iż nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. O zakresie zwrotu decyduje więc powinność przewidywania obowiązku zwrotu, a nie jak w sytuacji określonej w art. 408 k.c. - stan wiedzy wzbogaconego. "Powinność" oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu.

Przepis art. 409 kc nie wymaga istnienia braku świadomości obowiązku zwrotu, rozumianego, jako okoliczność mentalna, ale ujmuje tę przesłankę w ściśle zobiektywizowany sposób. Mianowicie dla przyjęcia "powinności świadomości obowiązku" zwrotu po stronie wzbogaconego wystarczy tylko wykazanie przez zubożonego takich okoliczności wzbogacenia, o których wiedza powstaje przy zachowaniu należytej staranności, a które w typowym przypadku u przeciętnego człowieka spowodować powinny powstanie świadomości obowiązku zwrotu. Nie jest natomiast konieczne udowodnienie ani tego, że okoliczności te wzbogacony w rzeczywistości poznał, ani że świadomość obowiązku ostatecznie powstała u wzbogaconego.

W okolicznościach niniejszej sprawy, przy zachowaniu należytej staranności, dysponując wiedzą o zamiarze złożenia przez powoda skargi kasacyjnej oraz mając świadomość prawną takiej możliwości, jak również w sytuacji, gdy sądy obu instancji, orzekające w sprawie z zakresu prawa pracy, dokonały całkowicie odmiennej oceny stanu faktycznego - istniał w tej mierze spór między stronami, pozwana powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści.

Zachowanie pozwanej, polegające na wydatkowaniu wyegzekwowanego świadczenia w okresie kilku dni od jego otrzymania i drobniagowe dokumentowanie tych wydatków, wskazuje - zgodnie ze stanowiskiem powoda - na zamiar wyzbycia się korzyści w celu uniknięcia obowiązku zwrotu. Tymczasem, wyzbycie się korzyści nie jest wystarczającą przesłanką uniknięcia obowiązku zwrotu, skoro pozwana - wyzbywając się korzyści - w okolicznościach sprawy powinna była obiektywnie liczyć się z takim obowiązkiem.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy był fakt, kiedy pełnomocnik procesowy pozwanej, w sprawie z zakresu prawa pracy, otrzymał odpis skargi kasacyjnej. Dlatego wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy SO w Świdnicy o sygn. VII Pa 156/11, na okoliczność daty wpływu odpisu skargi kasacyjnej do kancelarii pełnomocnika pozwanej, podlegał oddaleniu. Bezasadny był również wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z protokołu rozprawy z dnia 2.02.2011r. w sprawie o sygn. akt IV P 258/10, na okoliczność nieobecności pełnomocnika procesowego strony powodowej na rozprawie. Niezależnie od tego, okoliczność, którą pozwana zamierzała udowodnić, na podstawie zgłoszonych dowodów, co wyjaśniła na rozprawie w dniu 20.11.2012r., tj., że wydatkując otrzymane od powoda pieniądze nie miała pewności, że powód wniesie skargę kasacyjną - w świetle powyższych rozważań, była bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jak już wyżej podkreślono, o zakresie zwrotu nie decyduje stan wiedzy wzbogaconego, lecz powinność przewidywania obowiązku zwrotu, istniejąca w chwili wyzbywania się korzyści.

Mając powyższe na uwadze, na podsatwie powołanych przepisów, orzeczono, jak w pkt II sentencji wyroku.

Orzeczenie w pkt I oparto na przepisie art. 355§1 kpc w zw. z art. 203§1 kpc, mając na uwadze, że powód cofnął pozew w zakresie żądania zapłaty odszkodowania w kwocie 1078,73 zł, na co pozwana wyraziła zgodę.

Orzeczenie o kosztach w wpkt III wyroku oparto na przepisach art. 98§ 1 i 3 kpc w zw. z art. 100 zd. 2 kpc. W skład kosztów procesu, które pozwana, jako przegrywająca sprawę (powód, cofając pozew co do kwoty 1078,73 zł, uległ tylko co do nieznaczej części swojego żądania), powinna zwrócić powodowi, wchodzi: kwota 693 zł, tytułem opłaty od pozwu, kwota 2400 zł, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, będącego radcą prawnym, kwota 17 zł, tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.